

HERSTORIE. Polki w PRL-u.

Sytuacja kobiet w czasach PRL nie była łatwa. Uzależniona była od czynników politycznych i propagandowych, dominujących w tamtej rzeczywistości. W czasie II wojny światowej kobiety często zastępowały mężczyzn na ich dotychczasowych stanowiskach pracy. Nie był to jednak wyraz równouprawnienia czy docenienia kobiet, lecz konieczność, bo męskich rąk do pracy brakowało. Po wojnie państwa komunistyczne, w tym Polska wyznaczyły kobietom nowe funkcje, podbudowane ideologicznie. Kobiety były potrzebne do odbudowy kraju po wojnie. Pojawiły się kobiety murarki, spawaczki, szoferki, konduktorki, górniczki, szlifierki i tokarki. Wiele kobiet było zadowolonych z takiej pracy, wiązała się ona z wyższymi zarobkami (choć i tak niższymi niż dla mężczyzny na tym samym stanowisku) oraz poczuciem prestiżu, jakim była praca na stanowisku wykwalifikowanego robotnika.

Dla większości kobiet, które chciały lub były zmuszone do skorzystania z możliwości oferowanych przez państwo, rzeczywistość była taka, że pracowały ciężko na dwa etaty, ponieważ wracały z pracy w dość trudnych warunkach i musiały wykonywać jeszcze obowiązki domowe, związane z opieką nad kilkorgiem dzieci, zaopatrzeniem gospodarstwa domowego w niezbędne artykuły, których przecież brakowało oraz z innymi problemami życia codziennego, które w dzisiejszych dostatnich czasach ciężko nam sobie nawet wyobrazić.

Kwestie prawne dotyczące pracy kobiet regulowała ustawa z 1924 r. o pracy młodocianych i kobiet, z późniejszymi zmianami, dotyczącymi m.in. ochrony kobiet ciężarnych. W latach pięćdziesiątych XX wieku zwiększył się udział kobiet w bardziej „kobięcych” zawodach, w handlu, w drobnym przemyśle, rzemiośle. W 1959 r. rozporządzenie Rady Ministrów wprowadziło zakaz pracy kobiet pod ziemią. Zaczęto też przesuwac panie na stanowiska pracy lżejsze, ale też mniej płatne i prestiżowe. Całkowity powrót kobiet do domu nie był jednak możliwy, ponieważ gospodarka potrzebowała ich rąk do pracy. Pojawiły się natomiast inne ewentualności, np. prace chałupnicze czy „póletaty”. Lata siedemdziesiąte przyniosły poprawę warunków pracy i stosunków społecznych w zakładach. Wydłużono urlopy macierzyńskie i wychowawcze. Kolejne lata w Polsce to początki działalności opozycyjnej. Kobiety stanowiły około pięćdziesiąt procent członków zalegalizowanej „Solidarności”, jednak bardzo niewiele z nich weszło w skład politycznego kierownictwa tego związku zawodowego.

Pewne suche fakty dotyczące kobiet żyjących w czasach PRL można znaleźć w internecie lub literaturze. Ciekawsze informacje mogą przekazać bohaterki tamtych czasów, zwykłe kobiety-matki, żony, robotnice. Kilka pytań postanowiłam zadać mojej babci, która urodziła się w 1953 r., dużo pamięta i chętnie podzieliła się ze mną wspomnieniami. Oto zapis rozmowy z babcią.

-Babciu, czy pracowałaś w którymś z zawodów przeznaczonych typowo dla mężczyzn? Jeśli tak, jakie to było zajęcie?

-Oczywiście, że tak. Były to zawody takie jak: tokarz, ślusarz, frezer, mechanik.

-Czy nie sądzisz, że oferowana kobietom tego typu praca nie była spowodowana chęcią ich równouprawnienia, lecz brakiem rąk do pracy, spowodowanym dążeniem do maksymalnego uprzemysłowienia Polski w tamtych czasach?

-Kiedy szło się do pracy to nie myślałaś o tym i liczyło się tylko aby zarobić. Jak nie podobała ci się praca to mogłaś się zwolnić i pójść gdzieś indziej, wtedy wszędzie przyjmowali. Ja skończyłam szkołę zawodową w kierunku ślusarz-mechanik i później szukałam pracy w takim zawodzie.

-Jak te próby równouprawnienia kończyły się dla kobiety? Czy czasem nie było tak, że przeciętna kobieta pracowała na dwie zmiany w zakładzie pracy, a do tego wracała do domu do obowiązków związanych z wychowaniem, z reguły, kilkorga dzieci? Jak ty sobie z tym radziłaś?

- Ja pracowałam na trzy zmiany albo na dwie. Po powrocie do domu robiłam to co robi się teraz po powrocie z pracy. W tym kierunku nic się nie zmieniło.

-Co sądzisz o popularnym wówczas hasle „Kobiety na traktory”?

-To hasło było rzucone na samym początku, na wsi. Kobiety i tak jeździły na traktorach, ale kiedyś to był hit, ponieważ wtedy nie było za dużo traktorów.

-Czy komunistyczny system przewidywał jakieś specjalne przywileje, zagwarantowane ustawą? Czy korzystałaś z takich przywilejów?

-Oprócz urlopu macierzyńskiego to chyba nie było nic takiego szczególnego. Ewentualnie można było jeździć na wczasy co dwa lata, a dzieci co roku mogły jechać na kolonię, finansowaną przez zakład pracy. Były też żłobki i przedszkola przyzakładowe, to bardzo pomagało w wychowaniu dzieci i organizacji życia rodziny.

-Jak wyglądały możliwości edukacji?

-Jeżeli rodziców było na to stać, to wysyłali dzieci do szkoły. Trzeba było kupować książki, ubrania. I jeżeli chcieli podejmować naukę. W szkołach przeważnie było więcej mężczyzn niż kobiet, ponieważ dziewczyny po ukończeniu szkoły od razu szukały pracy i zakładały rodziny. Ja poszłam szybko do pracy, ponieważ w domu nie było pieniędzy na długą edukację, szczególnie dla kobiety.

-W czasach PRL szczególną uwagę przywiązywano do świętowania Dnia Kobiet 8 marca. Czy pamiętasz jak wyglądał taki dzień w życiu kobiety w pracy i poza nią?

-Oczywiście, pamiętam. Przychodziło się do pracy, po niej szło się do knajpy i się świętowało, chociaż mężczyźni świętowali bardziej niż kobiety. Od mężczyzn dostawało się goździki, nawet jak szło się na ulicy to często nieznajomi zaczepiali i dawali kwiaty. W pracy był to normalny dzień.

-Jednym z symboli czasów PRL są m. in. słynne „kartki” na żywność – czyli reglamentowanie zakupów pewnych towarów w sklepach. Jak typowa pani domu dawała sobie radę z zakupami, zaopatrzeniem w żywność, ubrania i inne artykuły?

- Jak były kartki to trzeba było się do tego przyzwyczaić, ale w sklepach nie było towaru. Stało się godzinami w kolejce, nawet za najmniejszą potrzebą. Pamiętam, że jak stało się w kolejce to wszystkie możliwe plotki można było usłyszeć, a kolejki ciągnęły się kilometrami. Często ludzie się wymieniali kartkami albo je sprzedawali.

-Jak były traktowane kobiety w pracy w tamtych czasach?

-Wydaje mi się, że lepiej niż w dzisiejszych czasach. Jeżeli kobieta była w jakiś sposób dyskryminowana, mogła się np. zwrócić do sekretarza partii w zakładzie i zgłosić problem.

-Wydaje mi się, że nie było równouprawnienia, chyba kobiety rzadko zajmowały kierownicze stanowiska w zakładach?

-Tak, to prawda, ale w środowisku kobiet, z którymi miałam kontakt, nie było czasu na zastanawianie się nad tym.

-Czy istniało wtedy życie towarzyskie? Był czas na to?

-Oczywiście, chyba bardziej niż obecnie ludzie integrowali się, nie zamykali się w domach. Chodziłam w soboty na dansingi. Można było spotkać się z koleżankami w kawiarni czy restauracji na kawie i herbacie. Takich lokali było dużo i były dostępne dla przeciętnie zarabiającej kobiety. Wychodziłam też do kina czy teatru. Nie było wtedy zwyczaju siedzieć w domu przed telewizorem, nawet gdy pojawiły się telewizory w każdym domu.

Takich historii z życia codziennego jest miliony. Każda kobieta żyjąca w latach 1945-1989 ma do opowiedzenia własną, fascynującą historię. Pytań, które możemy zadać tym kobietom jest mnóstwo. Dzięki tym opowieściom możemy mieć choć niewielkie wyobrażenie jak wyglądała ich praca, rozrywki i problemy. Kobiety mimo, że często pracowały w męskich zawodach, nie były odarte z kobiecości. Oglądałam zdjęcia babci, nawet fotografie z zakładu pracy, na których jest uśmiechnięta, w pełnym makijażu i ze starannie ułożoną fryzurą. Z jej wypowiedzi również wynika, że nie były to smutne i szare czasy. Sytuacja w Polsce czasów komunizmu, ale i w innych krajach po II wojnie światowej, doprowadziła do wyprowadzenia kobiet z domu na dużą skalę, co było często powodem do dumy, dawało kobiecie pewną niezależność finansową. Te bohaterki kształtowały życie społeczne i polityczne, miały własne cele, marzenia, walczyły z przeciwnościami narzuconymi przez system. Praca zawodowa kobiet na tak wielką skalę w czasach PRL spowodowała też nieodwracalny skutek społeczny i obyczajowy- kobieta zyskała poczucie własnej wartości i użyteczności w społeczeństwie i rodzinie oraz samodzielność. Ten skutek trwa do dziś.